

Jan Deręgowski

Uwagi o projekcie prawa o orzecznictwie karno-administracyjnym

Palestra 5/6(42), 44-62

1961

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

JAN DERĘGOWSKI

Uwagi o projekcie prawa o orzecznictwie karno-administracyjnym

Dokonując analizy projektu prawa o orzecznictwie karno-administracyjnym, ograniczam się do porównania przepisów projektu z obowiązującymi w tej materii polskimi przepisami oraz do analizy prawnej tych przepisów. Z braku miejsca pomijam stronę redakcyjną projektu, uwzględnienie bowiem jeszcze i tego aspektu wymagałoby poważnego rozszerzenia artykułu.

Za podstawę do przeprowadzenia porównania biorę: 1) ustawę z dnia 15 grudnia 1951 roku o orzecznictwie karno-administracyjnym (Dz. U. Nr 66, poz. 454) wraz z nowelizującą ją ustawą z dnia 2 grudnia 1958 roku (tekst jednolity: Dz. U. z 1959 r. Nr 15, poz. 79), 2) mój artykuł dotyczący tej materii z września 1959 roku pt.: Uwagi o postępowaniu i orzecznictwie karno-administracyjnym („Palestra” nr 9 z 1959 r., str. 19—35) i 3) artykuł Zdzisława Łukaszewicza pt.: Sądy w orzecznictwie karno-administracyjnym („Biuletyn Ministerstwa Sprawiedliwości” nr 4 z 1959 r.).

Analizie prawnej poddaję tylko nowe przepisy projektu, tj. te, których zupełnie nie ma wśród dotychczas obowiązujących lub które różnią się z nimi w sposób istotny.

I.

Projekt jest próbą skodyfikowania przepisów dotyczących postępowania karno-administracyjnego. Zmierza ona do ujednoczenia przepisów proceduralnych oraz do stworzenia jednolitej struktury wszystkich organów powołanych do orzekania w postępowaniu karno-administracyjnym.

Dzisiaj — poza istniejącymi kolegiami karno-administracyjnymi przy prezydiach rad narodowych — jest jeszcze sześć instytucji orzekających w trybie karno-administracyjnym. Instytucjami tymi są: 1) obwodowe urzędy miar, 2) urzędy morskie, 3) urzędy górnicze, 4) Techniczna Inspekcja Pracy (będąca organem Centralnej Rady Związków Zawodowych), 5) Państwowa Inspekcja Gazownicza i 6) zakłady energetyczne oraz zakłady energetyczne okręgów.

Celem usunięcia tego stanu rzeczy projekt wprowadza jednolite przepisy o postępowaniu karno-administracyjnym, stanowiąc, że w sprawach karno-administracyjnych orzekać będą: kolegia karno-administracyjne przy radach narodowych, kolegia karno-administracyjne przy urządach górniczych oraz kolegia karno-administracyjne przy urządach i izbach morskich.

Ponadto kolegia karno-administracyjne przy radach narodowych będą także kompetentne — według projektu — w sprawach, w których dotychczas orzekają kierownicy urzędów miar.

Natomiast w sytuacji dotychczasowej mają pozostać wykonujący — zdaniem Komisji — orzecznictwo *quasi* karno-administracyjne: 1) techniczni inspektorzy pracy, 2) Państwowa Inspekcja Gazownicza oraz 3) zakłady energetyczne (po osobnym unormowaniu kwestii orzekania). To stanowisko komisji w stosunku do Inspekcji Gazowniczej i zakładów energetycznych wydaje się najzupełniej słuszne.

Projekt nie obejmuje orzecznictwa karnego skarbowego.

Wychodząc z założeń ustawy z dnia 15 grudnia 1951 r. o orzecznictwie karno-administracyjnym, tj. z założeń orzecznictwa wykonywanego przez kolegia karno-administracyjne przy prezydiach rad narodowych, projekt przeprowadza ujednoczenie procedury karno-administracyjnej przez dostosowanie struktury organów karno-administracyjnych urzędów morskich i górniczych oraz postępowania przed nimi do zasad będących podstawą działania kolegiów karno-administracyjnych przy radach narodowych.

Projekt zawiera przepisy ustrojowe i proceduralne.

Projekt zakłada, że ustawa powinna regulować wszystkie kwestie proceduralne bez odsyłania do innych ustaw, i stara się uczynić zadość temu założeniu. Jednocześnie projekt wprowadza w wielu wypadkach — zamiast dotychczasowych lakonicznych — rozbudowane szczegółowe przepisy i zwiększa ich ilość.

Projekt wprowadza też nowe instytucje do orzecznictwa karno-administracyjnego.

II.

1. Tekst projektowanego prawa składa się obecnie ze 129 artykułów zamiast dotychczasowych 51. Zgrupowane one są w jedenastu działach. Ostatni dział (dwunasty), w którym będą zawarte przepisy przejściowe i końcowe, ma być opracowany później, mianowicie po ustaleniu — na podstawie wyników dyskusji publicznej — ostatecznej treści tekstów zawartych w powyższych 129 artykułach.

Niejako wstęp do ustawy stanowią zasady ogólne projektu, zawarte w artykułach 1—5. Stanowią one *novum* w przepisach, na których opiera się postępowanie karno-administracyjne. W myśl tych zasad:

- 1) postępowanie w sprawach przekazanych do rozpoznania w trybie karno-administracyjnym należy prowadzić według przepisów projektowanego prawa;
- 2) w sprawach tych orzekają niezależne kolegia karno-administracyjne zgodnie z wytycznymi przewidzianymi w projektowanej ustawie a udzielanymi w zakresie polityki karania i wykonywania kar przez Ministra Spraw Wewnętrznych, Ministra Górnictwa i Ministra Żeglugi (art. 110) oraz zgodnie z takimiż wytycznymi udzielanymi przez prezydium rad narodowych stopnia wojewódzkiego i powiatowego (art. 111);
- 3) celem działalności kolegiów karno-administracyjnych jest dążenie do wdrożenia obywateli do tego, by okazywali posłuszeństwo zasadom współżycia społecznego i porządku publicznego;
- 4) prawomocne decyzje kolegiów karno-administracyjnych obowiązują wszystkie organy, urzędy i instytucje i mogą być uchylone tylko w wypadkach przewidzianych w prawie.

Wydaje mi się, że spośród tych zasad szczególnego omówienia wymagają wytyczne, które na równi z prawem mają być podstawą treści wydawanych przez kolegia karno-administracyjne orzeczeń.

Niezawisłość orzekania polega na orzekaniu na podstawie przepisów prawa oraz zgodnie z wymienionymi wyżej wytycznymi.

2. Dział I projektu przewiduje istnienie następujących kolegiów karno-administracyjnych: 1) przy radach narodowych powiatowych (terenowych, miejskich i dzielnicowych) i wojewódzkich (terenowych i miejskich), 2) przy okręgowych urzędach górniczych i Wyższym Urzędzie Górniczym, 3) przy urzędach morskich i izbach morskich oraz 4) przy radach narodowych miast niepowiatowych, osiedli i gromad wiej-

skich, jeżeli rady te powezmą uchwały o utworzeniu przy nich kolegiów, zatwierdzone następnie przez powiatowe rady narodowe.

W chwili obecnej istnieją tylko kolegia karno-administracyjne wymienione pod punktami 1 i 4, nazywane kolegiami przy prezydiach rad narodowych. Kolegia wymienione pod punktami 2 i 3 są kolegiami wprowadzonymi dopiero przez projekt.

Jeśli chodzi o kolegia przy radach narodowych osiedli, to projekt obniża ich dotychczasową rangę i kompetencje i zrównuje je z kolegiami karno-administracyjnymi przy gromadzkich radach narodowych. Dotychczas bowiem kolegia osiedli są równorzędne — pod względem kompetencji — kolegiom przy radach narodowych powiatów terenowych i miejskich (dzielnicowych) i noszą nazwę „powiatowych”. Odwołania od ich orzeczeń rozpoznawane są przez kolegia wojewódzkie.

Obecne kolegia karno-administracyjne przy prezydiach gromadzkich rad narodowych, noszące nazwę „gromadzkich”, powoływane są bądź na mocy uchwały gromadzkiej rady narodowej zatwierdzonej przez powiatową radę narodową, bądź też na skutek zobowiązania gromadzkiej rady narodowej przez powiatową radę narodową (po wysłuchaniu opinii tej pierwszej) do powołania kolegium gromadzkiego (art. 47 ustawy z dn. 15.XII.1951 r.). Tak samo powoływane są również obecne kolegia karno-administracyjne przy prezydiach rad narodowych miast niepowiatowych i osiedli.

Projekt, zachowując zasadę powoływania kolegium przy gromadzkiej radzie narodowej na podstawie powziętej przez tę radę uchwały o powołaniu, zatwierdzonej następnie przez powiatową radę narodową, nie przewiduje jednak powołania kolegium karno-administracyjnego przy gromadzkiej radzie narodowej na skutek zobowiązania tejże rady przez powiatową radę narodową do powołania takiego kolegium.

Jak już zazaczyłem, przewidziane przez projekt w punktach 2 i 3 kolegia karno-administracyjne są kolegiami nowymi, dotychczas nie istniejącymi. Utworzenie ich ma realizować zasadniczy cel projektu, jakim jest rozszerzenie jednolitej struktury organizacyjnej kolegiów i jednolitego postępowania przed nimi.

Z tych wszystkich kolegiów karno-administracyjnych, wymienionych wyżej w punktach 1—4, w pierwszej instancji mają orzekać kolegia:

- a) przy powiatowych radach narodowych (terenowych, miejskich oraz dzielnicowych),
- b) przy radach narodowych miast niepowiatowych i osiedli oraz gromad wiejskich,
- c) przy okręgowych urzędach górniczych,
- d) przy urzędach morskich.

Natomiast w drugiej instancji mają orzekać kolegia:

- a) przy wojewódzkich radach narodowych,
- b) przy powiatowych radach narodowych w stosunku do orzeczeń wydanych przez kolegia przy radach narodowych miast niepowiatowych, osiedli i gromad wiejskich,
- c) przy Wyższym Urzędzie Górniczym,
- d) przy izbach morskich.

3. Projektowana organizacja osobowa wszystkich tych kolegiów jest w zasadzie taka sama jak obecna organizacja kolegiów przy prezydiach rad narodowych. Muszą one składać się z przewodniczącego kolegium, jego zastępcy i członków.

Również przewidziane komplety orzekające kolegiów mają być w zasadzie takie jak obecne, mają one bowiem w zasadzie składać się z przewodniczącego kolegium lub jego zastępcy oraz z dwóch członków kolegium, wyznaczonych do kompletu orzekającego przez przewodniczącego kolegium.

W kolegiach przy radach narodowych — z wyjątkiem (*novum*) kolegiów przy gromadzkich radach narodowych — komplet orzekający może się składać, tak jak dotychczas w kolegiach przy prezydiach rad narodowych, z dwóch członków kolegium oraz z przewodniczącego kompletu orzekającego, wyznaczonego przez przewodniczącego kolegium spośród członków powołanych uchwałą prezydium rady narodowej na przewodniczących kompletów orzekających.

Podobne komplety orzekające, tj. składające się z przewodniczącego kolegium i dwóch członków tegoż albo z przewodniczącego kompletu i dwóch członków kolegium, wprowadza projekt dla kolegiów karno-administracyjnych przy wszystkich urzędach górniczych.

Natomiast dla kolegiów przy urzędach morskich i izbach morskich projekt przewiduje komplety orzekające złożone z dwóch członków kolegiów oraz przewodniczącego lub zastępcy przewodniczącego danego kolegium.

4. Projekt przewiduje nie znane dotychczas w polskim czecznictwie karno-administracyjnym roki karno-administracyjne, czyli rozprawy wyjazdowe poza siedzibą kolegium, jak również przewiduje rozpoznawanie spraw w stosunku do pracowników dużych zakładów pracy w tychże zakładach przez komplety orzekające, które składać się będą z pracowników tychże zakładów (oczywiście pracowników będących członkami danego kolegium karno-administracyjnego).

5. Z proponowanego przez projekt w sposób alternatywny upoważnienia (art. 10): bądź Rady Ministrów, bądź Ministra Spraw Wewnętrznych działającego w porozumieniu z Ministrem Górnictwa i Energetyki oraz z Ministrem Żeglugi do wydania rozporządzenia określającego tryb powoływania i odwoływania członków kolegiów (w tym także przewodniczących i ich zastępców oraz przewodniczących kompletów orzekających) — należy moim zdaniem wybrać pierwszą koncepcję, tzn. upoważnić Radę Ministrów do wydania takiego rozporządzenia. Przemawia za tym okoliczność, że Rada Ministrów, jako organ nadrzędny w stosunku do ministrów, ma lepszą możliwość skoordynowania ich działania.

6. Omawiany przez nas dział I projektu zawiera nowe — w stosunku do obowiązujących obecnie polskich norm prawnych o orzecznictwie karno-administracyjnym — przepisy o wyłączeniu członka kolegium od orzekania (art. 11). Ustawa z dnia 15 grudnia 1951 r. o orzecznictwie karno-administracyjnym odsyła w tej materii do przepisów o postępowaniu administracyjnym (art. 49). Wprowadzenie tych przepisów do projektu wyraża tendencję projektu do uniezależnienia nowych przepisów w tej materii od innych ustaw oraz do ułatwienia przez to posługiwania się w przyszłości projektowaną ustawą w praktyce.

Przepisy te wymagają pewnego omówienia w niektórych częściach.

Główne oparcie instytucji wyłączenia sędziów od sądenia w konkretnych sprawach polega na istnieniu przepisu stanowiącego, że orzeczenie wydane przez komplet sądcy, w którego skład wchodzi sędzia wyłączony z mocy prawa od orzekania w sprawie, jest nieważne.

Projekt nie zawiera przepisu, który by głosił, że orzeczenie wydane przez komplet orzekający z udziałem członka wyłączonego z tego kompletu na mocy odpowiedniego przepisu projektu od orzekania w danej sprawie, jest nieważne.

Również w tej części projektu, która obejmuje postępowanie w drugiej instancji, nie ma przepisu stwierdzającego nieważność powziętego w takich okolicznościach orzeczenia.

Dopiero w przepisach o wznowieniu postępowania (art. 102 § 1 pkt 3) mówi się o tym, że podstawą do wznowienia postępowania jest także okoliczność wydania decyzji (prawomocnej) z udziałem członka kolegium, który podlegał wyłączeniu stosownie do przepisu art. 11.

Ale wznowienie postępowania jest szczególną, nadzwyczajną częścią postępowania. Wznowienie dopuszczalne jest tylko względem orzeczenia prawomocnego, fakt zaś sprzeczny z prawem niewyłączenia członka kompletu od orzekania powinien być rozważony, i to z urzędu, w toku postępowania zwykłego, aby nie dopuścić przez to do formalnego upra-

womocnienia się nieważnego orzeczenia. Nie można bowiem zgodzić się na to, aby orzeczenie nieważne mogło się uprawomocnić oraz aby wskutek tego pociągało ono za sobą skutki prawne, gdyż naruszałoby to ogromnie poczucie praworządności. W jeszcze mniejszym stopniu oraz w jeszcze mniej odpowiedni sposób byłoby uzasadnione zastąpienie brakujących przepisów przez uchylenie prawomocnego orzeczenia w trybie nadzoru (art. 112 projektu).

Artykuł 11 projektu nic nie mówi o tym, kto może wnosić o wyłączenie członka kolegium od rozpoznania konkretnej sprawy w wypadkach w tymże artykule przewidzianych. Wydaje się, że uprawnionymi do złożenia wniosku o wyłączenie powinni być: przede wszystkim członek kolegium, o którego wyłączenie chodzi, oraz osoby i przedstawiciele organów biorących udział w postępowaniu w danej sprawie.

Nie jest całkowicie jasne, czy osoby wymienione w punktach 2 i 3 artykułu 11 mają być osobami obwinionymi, czy także i pokrzywdzonymi, zwykle bowiem sprawy, w których wymierza się kary, nazywane są sprawami obwinionych i oznaczane ich nazwiskami.

Projekt nie przewiduje wyłączenia wtedy, kiedy małżonek, zstępny itd. członka kolegium występuje w charakterze oskarżyciela publicznego lub obrońcy.

Projekt nie mówi też o tym, jak należy ocenić stosunek członka kolegium do byłego małżonka lub do byłego przysposobionego, opiekuna lub kuratora.

Niesłusznie, zdaniem moim, projekt ogranicza podstawę wyłączenia do krewnych bocznych w stopniu drugim (do rodzeństwa) oraz do powinowatych w stopniu pierwszym. Krewnymi w stopniu drugim są bracia i siostry, a krewnymi w stopniu trzecim są bratankowie, siostrzeńcy; pokrewieństwo pomiędzy dziećmi rodzeństwa — to już stopień czwarty. A przecież więzy pokrewieństwa w stopniu trzecim i czwartym są, jak wiadomo, dość silne. Z tego również względu k.p.k. i k.p.c. przewidują — jako podstawę do wyłączenia — pokrewieństwo boczne aż do czwartego stopnia włącznie.

Powinowactwo w stopniu pierwszym jest to powinowactwo pomiędzy teściem lub świekrem a zięciem lub synową. Syn tegoż teścia znajduje się — w stosunku do jego zięcia — w drugim stopniu powinowactwa; w takim samym stopniu znajduje się drugi syn świekra w stosunku do jego synowej. Powinowactwo to tworzy dość silną więź i to tłumaczy, dlaczego k.p.k. uwzględnia wyłączenie w wypadku powinowactwa do czwartego stopnia włącznie.

W sensie tych uwag należałoby zdaniem moim skorygować także art. 39 § 1 projektu, ustalający granice prawa świadka do odmowy zeznań.

Jeśli chodzi o punkt 7 § 1 art. 11 projektu, to wydaje mi się, że podstawą do wyłączenia członka kolegium powinien być nie tylko stosunek nadrzędności służbowej obwinionego względem orzekającego członka kolegium, ale także w ogóle jego stosunek służbowy z obwinionym, gdyż stosunek ten może mieć niewątpliwie wpływ na orzekanie.

7. Projekt wprowadza przepisy o właściwości rzeczowej (art. 12). Kolegia przy urzędach górniczych i przy urzędach morskich orzekają w sprawach przekazanych im przez ustawy do rozpoznania w trybie karno-administracyjnym, a kolegia przy radach narodowych rozpoznają wszystkie inne sprawy przekazane do rozpoznania w postępowaniu karno-administracyjnym. Osobno wyodrębniona tu została właściwość rzeczowa kolegiów przy radach narodowych osiedli i gromad wiejskich. Do kwestii tej wrócę jeszcze przy omawianiu tych ostatnich kolegiów.

Co się tyczy właściwości miejscowej, to projekt pozostawia obowiązującą dotychczas zasadę miejsca popełnienia wykroczenia i subsydiarną do niej zasadę miejsca jego ujawnienia. Projekt znosi istniejącą dotychczas możliwość stosowania w dużych miastach (w województwach miejskich) — na podstawie uchwały prezydium rady narodowej takiego miasta — zasady miejsca zamieszkania obwinionego.

Projekt, pomijając milczeniem dotychczasowy ust. 2 art. 7 ustawy z dnia 15 grudnia 1951 r. o orzecznictwie karno-administracyjnym (przepis ten głosi, że spory o właściwość rozstrzyga właściwe kolegium drugiej instancji), nie przewiduje żadnych przepisów na wypadek sporu o właściwość.

8. Pomiędzy powoływaniem członków do kolegiów przy radach narodowych a powoływaniem do innych kolegiów zachodzi — według projektu — różnica polegająca na tym, że pierwsi mają być wybierani przez rady narodowe, drudzy zaś mają być powoływani: jeśli chodzi o kolegia I instancji — przez dyrektorów okręgowych urzędów górniczych i dyrektorów urzędów morskich, a jeśli chodzi o kolegia instancji drugiej — przez Prezesa Wyższego Urzędu Górniczego i przez Ministra Żeglugi.

W porównaniu z dotychczasowymi przepisami (art. 5 ust. 2 ustawy z dn. 15.XII.1951 r.) projekt inaczej nieco ujmuje kwestię kwalifikacji wymaganych od kandydatów na przewodniczących kolegiów i ich zastępców (z wyjątkiem kolegiów gromadzkich i zrównanych z nimi). Tak więc projekt nie mówi o ukończonych studiach prawniczych, a tylko o posiadaniu wyższych studiów prawniczych, co, jak mi się wydaje, może być interpretowane również i tak, że wystarczy tu samo studiowanie bez potrzeby uzyskania dyplomu z ukończenia uniwersyteckich studiów prawniczych.

9. Pierwszy podrozdział (art. 20—21) działu II projektu nosi tytuł „Pisma procesowe”.

Pismami procesowymi nazwano w projekcie wnioski, zawiadomienia i wyjaśnienia składane w kolegium przez osoby, organy i zainteresowane instytucje, nie tylko przy tym na piśmie, ale i ustnie do protokołu, a nawet telegraficznie. Nie zawsze więc te pisma procesowe są rzeczywiście pismami w pełnym znaczeniu tego słowa.

Wymieniony tytuł znany nam jest z kodeksu postępowania cywilnego. Ale tam przewidziana jest duża ilość różnych pism, wobec czego potrzebna jest również ogólna nazwa dla wszystkich pism. Natomiast nie zachodzi to w postępowaniu karnym, a tym bardziej w postępowaniu karno-administracyjnym. Dalej — w postępowaniu sądowym karnym i cywilnym zdarzają się poważniejsze sprawy, nazywane potocznie procesami. Otóż trudno mówić o procesie w takim sensie w sprawie o wykroczenie rozpoznawanej przez kolegium karno-administracyjne.

Ze względu więc na to wszystko wydaje mi się, że z jednej strony nazwa ogólna „pisma procesowe” dla składanych w postępowaniu karno-administracyjnym wniosków, zawiadomień i wyjaśnień jest całkiem zbędna, a z drugiej strony nazwa ta jest nietrafna. Ponadto nazwa ta może nawet w pewnym stopniu utrudniać porozumiewanie się.

Tak samo nie wydaje mi się potrzebne wprowadzanie przez projekt do postępowania karno-administracyjnego nowego terminu technicznego „ustne wystąpienia”, które znaczą tyle co ustne zgłoszenie wniosku o ukaranie do protokołu.

10. Drugi podrozdział tegoż działu II projektu zatytułowany został „Protokoły i adnotacje” (art. 22—26).

Znaczenie protokołów w postępowaniu jest ogromne. Zajmują one w nim drugie miejsce po orzeczeniach. Natomiast adnotacje mogą mieć znaczenie tylko wewnątrzno-kancleryjne. Z tego względu owo zestawienie — jako równorzędnych — protokołów z adnotacjami (zresztą kontrolowanie powstania tych adnotacji może być dla obwinionego i pokrzywdzonego wręcz niemożliwe) nie wydaje się trafne. Moim zdaniem o adnotacjach powinno się mówić w regulaminach wewnętrznego urzędowania kolegiów karno-administracyjnych, a nie w ustawie będącej podstawą orzecznictwa karno-administracyjnego. Dlatego też powinno się w konsekwencji wykreślić w art. 38 projektu adnotację z liczby dowodów.

Odnoszące się do protokołów przepisy projektu nie są dostatecznie sprecyzowane, wskutek czego powstają wątpliwości np. co do tego, czy osoby przesłuchiwane na rozprawie karno-administracyjnej podpisują swoje zeznania wpisane do protokołu albo czy osoby przesłuchiwane

mogą wnosić — po odczytaniu im ich zeznań z protokołu — o korekturę tychże zeznań.

11. Art. 27 projektu przewiduje udostępnienie akt sprawy obwinionemu, ukaranemu, ich obrońcy, prokuratorowi i oskarżycielowi publicznemu oraz organowi lub pokrzywdzonemu, który złożył wniosek o ukaranie. Przeglądający może robić odpisy z akt, jeśli jednak chce, aby je poświadczono (uwierzytelniono) w biurze kolegium (kancelarii), to żądanie swoje o poświadczenie musi uzasadnić ważnym swoim interesem.

Wydaje mi się, że takie ograniczanie w otrzymywaniu poświadczonych odpisów jest niewłaściwe. Z jednej bowiem strony trudno sobie wyobrazić, aby ktoś, nie mając w tym interesu, żądał poświadczenia odpisu z akt, z drugiej zaś strony żądanie uzasadnienia tego interesu przez przeglądającego akta stanowi poważną przeszkodę w otrzymaniu poświadczanego odpisu (chyba że zostanie wprowadzony przepis, iż odmawiający urzędnik będzie obowiązany uzasadnić na piśmie odmowę takiego poświadczenia i że od decyzji jego będzie można wnieść zażalenie).

12. Dział III projektu pt. „Dowody”, wymieniając szczegółowo w § 2 art. 38 wszystkie możliwe dowody, pomija całkowicie ważny dowód z akt urzędowych. Mowa jest o nim dopiero w art. 64, dotyczącym rozprawy.

13. Projekt w art. 43 § 2 (dział IV — Postępowanie przed kolegium I instancji, rozdział 1 — Postępowanie zwyczajne) ustala, że „wniosek o ukaranie może dotyczyć tylko jednego obwinionego”.

Przepis ten spowoduje, że w postępowaniu karno-administracyjnym nie będzie spraw, w których postępowanie toczyłoby się przeciwko kilku obwinionym. Spowoduje on również, że w razie popełnienia wykroczenia wspólnie przez kilku sprawców, będzie tyle osobnych wniosków o ukaranie, ilu było współsprawców wykroczenia. Tyleż będzie także spraw.

Takie oddzielenie od siebie poszczególnych współsprawców jednej i tej samej sprawy nie będzie sprzyjać pełnemu ustaleniu prawdy obiektywnej oraz stopnia winy każdego ze współsprawców.

Projekt (art. 44) przewiduje szczegółowo, co powinien zawierać wniosek o ukaranie. Projekt daje również prawo przewodniczącemu kolegium do zwrócenia wniosku o ukaranie, zawierającego braki, do uzupełnienia albo temu, kto nadesłał wniosek, albo też organowi rzeczowo właściwemu. Przewodniczący kolegium może ponadto zwrócić wniosek

c ukaranie (tak jak było dotychczas) w celu uzupełnienia go dodatkowymi danymi lub w celu wyjaśnienia określonych okoliczności.

Osoba fizyczna wnosząca o ukaranie jest uprzywilejowana o tyle, że wystarczy, gdy wskaże ona we wniosku o ukaranie imię i nazwisko obwinionego (przypuszczam, że i adres tegoż) oraz określi zarzucany temuż obwinionemu czyn, tudzież czas i miejsce jego popełnienia.

14. Podobnie jak obowiązujący dziś art. 14 ustawy z dnia 15 grudnia 1951 roku o orzecznictwie karno-administracyjnym, również art. 45 projektu przewiduje odmowę wszczęcia postępowania oraz umorzenie już wszczętego — z tą jednak różnicą, że umorzenia już wszczętego postępowania dokonuje dziś przewodniczący kolegium (do którego należy też i odmowa wszczęcia postępowania), natomiast według projektu umorzenia wszczętego postępowania dokonywać będzie przed rozprawą komplet orzekający kolegium na posiedzeniu niejawnym.

Przewidziane w projekcie podstawy do odmowy wszczęcia postępowania i jego umorzenia są zasadniczo te same co i dzisiaj.

15. Projekt w art. 46 recyduje z ustawy z dnia 15 grudnia 1951 r. o orzecznictwie karno-administracyjnym pojęcie postanowienia.

Projekt przewiduje dziewięć następujących rodzajów postanowień:

- a) postanowienie o odmowie wszczęcia postępowania wydawane przez przewodniczącego kolegium,
- b) postanowienie umarzające postępowanie przed rozprawą na posiedzeniu niejawnym kolegium pomimo wszczęcia tego postępowania,
- c) postanowienie umarzające postępowanie po rozpoczęciu rozprawy,
- d) postanowienie przewodniczącego kolegium o wszczęciu postępowania,
- e) postanowienie przewodniczącego kolegium I instancji w kwestii przywrócenia terminu,
- f) postanowienie powzięte na posiedzeniu niejawnym przekazujące sprawę do załatwienia do zakładu pracy, w którym obwiniony pracuje, albo do organizacji społecznej, której obwiniony jest członkiem, albo wreszcie innemu właściwemu organowi lub organizacji (art. 47 § 1 pkt 3),
- g) postanowienie powzięte po rozprawie (art. 71), kiedy komplet orzekający, uznając obwinionego za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu, zamiast orzekania o karze przekazuje sprawę w sposób przewidziany w art. 47 § 1 pkt 3,
- h) postanowienia skazujące na karę grzywny porządkowej świadków, biegłych i osoby obowiązane do okazania przedmiotów oględzin, którzy bez usprawiedliwienia nie stawili się na rozprawę albo odmówili zeznań lub wydania opinii bądź okazania przedmiotu oględzin (art. 58 § 1),

- i) postanowienia skazujące osoby obecne na rozprawie na karę grzywny za zakłócenie porządku rozprawy lub naruszenie powagi kolegium (art. 65 § 2).

Spśród tych postanowień odrębną i jednolitą grupę stanowią postanowienia wymienione wyżej w punktach a, b i c. Wszystkie one kończą postępowanie w instancji, a część z nich kończy postępowanie po rozprawie. Postanowienia tej grupy zbliżone są całkowicie do orzeczeń uniewinniających, albowiem⁶ — podobnie jak tamte — kończą postępowanie bez żadnych ujemnych konsekwencji dla obwinionego.

Całkowite zbliżenie tych postanowień do orzeczeń wymaga jednakowego traktowania ich na równi z orzeczeniami. Czyni tak właśnie projekt, ustalając w art. 69 treść postanowień o umorzeniu postępowania jednocześnie z ustalaniem treści orzeczeń i stawiając tym postanowieniom takie same wymagania jak orzeczeniom uniewinniającym. Również w art. 70 projekt traktuje te postanowienia na równi z orzeczeniami.

Z powyższych względów wymienione postanowienia kończące postępowanie w instancji należy nie tylko traktować równorzędnie z orzeczeniami, ale należy też, celem dania możliwości sprawniejszego posługiwania się przepisami projektu, nazywać je orzeczeniami i wyciągnąć z tego wszystkie właściwe konsekwencje.

Orzeczeniami są także nakazy karne, o których projekt mówi w art. 46, bo one również orzekają. Druga ich nazwa „nakazy karne” ma swoją rację bytu dlatego, że uwidacznia nam, iż są to orzeczenia wydane w trybie uproszczonym, jakim jest tryb orzekania nakazowego.

Z braku miejsca nie zajmę się tutaj tymi postanowieniami. Artykuł 47 projektu przewiduje (czego nie ma dotychczas), że postępowanie karno-administracyjne przed kolegium zaczyna się z chwilą wydania przez przewodniczącego postanowienia o wszczęciu postępowania. Dopiero po wydaniu takiego postanowienia przewodniczący kolegium może orzec nakazem karnym, skierować sprawę do rozpoznania w postępowaniu zwyczajnym lub przyspieszonym (jeżeli to ostatnie zostało wprowadzone), skierować sprawę na posiedzenie niejawne kolegium w kwestii umorzenia postępowania oraz skierować sprawę na posiedzenie niejawne kolegium z wnioskiem o przekazanie jej do załatwienia zespołowi pracy obwinionego lub organizacji czy też organowi.

16. Artykuł 48 § 3 projektu wprowadza do postępowania karno-administracyjnego *novum* w postaci rekwizycji, czyli pomocy karno-administracyjnej (analogicznie do instytucji pomocy sądowej).

W tymże art. 48, ale w § 4, zawarta jest również nowo wprowadzona przez projekt zasada niewzywania obwinionego na rozprawę, jeżeli po wszczęciu postępowania okaże się w sposób oczywisty, że zachodzi

brak podstaw do ukarania. Zasada ta pozostaje w związku z § 4 art. 45 projektu, przewidującym umorzenie postępowania w sprawie na posiedzeniu niejawnym.

W razie niepełnoletności obwinionego należy w myśl projektu zawiadomić o terminie rozprawy również jego ojca, matkę, opiekuna lub kuratora (art. 49), przy czym stawiennictwo tych osób jest obowiązkowe.

17. Jeśli chodzi o obrońców (art. 55), to projekt, pozostawiając obowiązującą dotychczas zasadę, zmniejsza jednak grono osób mogących bronić obwinionego. Tak więc projekt dopuszcza w charakterze obrońców tylko pełnoletnich i nie pozbawionych praw publicznych członków rodziny obwinionego i przedstawicieli związku zawodowego lub organizacji zawodowej, której członkiem jest obwiniony. Ograniczenie to nie wydaje się słuszne. Jeśli chodzi o obrońców-adwokatów, to projekt uszczupla zakres ich działania przez odebranie kolegiom rad narodowych osiedli stopnia kolegiów powiatowych oraz przez pominięcie spraw, w rozpoznawaniu których dopuszcza się do udziału adwokatów w pierwszej instancji; chodzi tu o sprawy objęte art. 8 § 1 lit. c) ustawy z dnia 15 grudnia 1951 r. o orzecznictwie karno-administracyjnym, zagrożone tylko karą aresztu, w których powiatowe kolegia karno-administracyjne chcą zastosować przewidziane w art. 9 prawa o wykroczeniach nadzwyczajne złagodzenie kary i wymierzyć karę grzywny.

18. Artykuł 58 § 2 projektu przewiduje uprawnienie przewodniczącego kompletu orzekającego do uchylenia wydanego przezeń postanowienia skazującego na grzywnę za nie usprawiedliwione niestawiennictwo. Dotychczas uprawnienia te należą do przewodniczącego kolegium.

Artykuł 62 projektu wprowadza wyraźną zasadę, że wnioski dowodowe składane przez osoby do tego uprawnione należy uwzględniać, jeżeli przedmiotem tych wniosków są okoliczności mające dla sprawy istotne znaczenie.

Zdaje mi się, że wprowadzona przez art. 63 projektu zgoda przewodniczącego kompletu orzekającego na zadawanie pytań świadkom, biegłym i obwinionemu przez oskarżyciela publicznego, obrońcę, obwinionego, pokrzywdzonego i biegłego jest iluzoryczna wobec wprowadzonego jednocześnie uprawnienia tegoż przewodniczącego do uchylenia zadawanych pytań.

W art. 65 § 3 projekt wprowadza nie istniejący dotychczas obowiązek przewodniczącego kompletu poinformowania obwinionego, który został usunięty w trybie porządkowym z sali, po jego powrocie o przebiegu rozprawy w czasie jego nieobecności i do udzielenia mu głosu dla złożenia wyjaśnień w tej materii.

19. Nowym również przepisem jest zawarty w art. 67 projektu przepis przewidujący udzielenie przez przewodniczącego kompletu głosu oskarżycielowi publicznemu, pokrzywdzonemu, obrońcy i obwinionemu oraz przepis art. 68 ustalający, że orzeczenie zapada na naradzie niejawnej (na której poza członkami kompletu orzekającego może być obecny tylko protokolant) większością głosów członków kompletu.

W art. 69 projekt przewiduje szczegółowo, jaka ma być treść orzeczeń oraz podstawy ich uzasadnienia, nie mówi jednak nic o konieczności podpisania orzeczenia przez osoby, które je wydały. To pominięcie jest bardzo rażące zwłaszcza w świetle art. 50 § 3, który stanowi, że wezwwanie obwinionego na rozprawę powinno być podpisane przez przewodniczącego kolegium.

20. Artykuł 71 projektu wprowadza, jak już była o tym mowa, ostateczne przekazanie sprawy. Problem tego przekazania zasługuje na specjalną analizę.

W części dotyczącej możliwości przekazania sprawy zakładowi pracy, w którym obwiniony pracuje, lub organizacji społecznej, której oskarżony jest członkiem, bądź innej (właściwej) organizacji — jest ono podobne do przekazania przez sąd sprawy z oskarżenia prywatnego o przestępstwo przewidziane w art. 255, 256 lub 239 k.k., tj. przekazania wprowadzonego ustawą z dnia 2 grudnia 1960 r. o postępowaniu w sprawach z oskarżenia prywatnego (Dz. U. Nr 54, poz. 308).¹

Natomiast w części dotyczącej możliwości przekazania sprawy innemu właściwemu organowi można, m. zd., uważać ten przepis za taki, który zastępuje obowiązujące dotychczas: art. 44 oraz art. 8 ustęp 1 lit. c) ustawy z dnia 15 grudnia 1951 roku o orzecznictwie karno-administracyjnym.

Jednakże przekazanie sprawy, o którym mówi art. 47 § 1 pkt 3, może być z punktu widzenia pokrzywdzonego (a nawet oskarżyciela publicznego) równoznaczne z odmową wszczęcia postępowania lub z umorzeniem tego postępowania już po wszczęciu. Z drugiej znowu strony obwiniony może uważać za korzystniejsze dla siebie uzyskanie bądź w pierwszej, bądź ewentualnie w drugiej instancji orzeczenia uniewinniającego. Niemożność odwołania się w tych warunkach od takiego postanowienia nie wydaje się słuszna.

Przekazanie sprawy bez możliwości odwołania się, przewidziane w art. 71 po uznaniu obwinionego za winnego, pozbawia tegoż obwinionego

¹ Por. w tej kwestii J. Deręgowski: Uwagi o postępowaniu w sprawach z oskarżenia prywatnego w świetle ustawy z dnia 2 grudnia 1960 r., „Palestra” nr 3 z 1961 r., str. 25—32.

możności korzystania z uprawnienia do odwołania się w celu uzyskania orzeczenia uniewinniającego, skraca więc postępowanie do jednej instancji, co również nie wydaje się słuszne.

21. Co się tyczy postępowania przyspieszonego, to projekt (art. 73) przewiduje, że może ono mieć zastosowanie do czynów podlegających ukaraniu w postępowaniu zwyczajnym (a nie w nakazowym lub mandatornym) przed kolegiami przy radach narodowych i przy urzędach morskich. Jeśli chodzi o sprawy podlegające kompetencji kolegiów przy radach narodowych, to postępowanie takie może wprowadzić dla całego obszaru państwa Prezes Rady Ministrów, a dla poszczególnych województw lub ich części — prezydium właściwej wojewódzkiej rady narodowej. Jeżeli zaś chodzi o sprawy, dla których kompetentne są kolegia przy urzędach morskich, to poddać je postępowaniu przyspieszonemu może Minister Żeglugi.

22. Dział V projektu (art. 75—87) zawiera przepisy o środkach zarządzenia, czyli o środkach odwoławczych.

Projekt wprowadza 3 rodzaje takich środków odwoławczych:

- 1) nieznanie dziś w postępowaniu karno-administracyjnym zażalenia,
- 2) odwołania,
- 3) żądanie skierowania sprawy na drogę postępowania sądowego.

Projekt przewiduje tylko następujące zażalenia:

1. do przewodniczącego kolegium drugiej instancji:
 - a) na odmowę przywrócenia terminu przez przewodniczącego kolegium pierwszej instancji,
 - b) na odmowę tegoż przewodniczącego kolegium pierwszej instancji wszczęcia postępowania;
2. do przewodniczącego kolegium:
 - c) na postanowienie przewodniczącego kompletu orzekającego skazujące na grzywnę za niestawiennictwo,
 - d) na postanowienie tegoż przewodniczącego skazujące na grzywnę za zakłócenie porządku rozprawy lub naruszenie powagi kolegium.

Odwołania zaś w projekcie przewidziane są od orzeczeń uniewinniających oraz od orzeczeń skazujących na inną karę niż areszt. Termin odwołania wynosi czternaście dni (zamiast dotychczasowego siedmiodniowego terminu).

Projekt przewiduje w postępowaniu odwoławczym przeprowadzenie nowych dowodów, a mianowicie z dokumentów przedstawionych nie później niż na rozprawie oraz ze świadków i biegłych doprowadzonych na rozprawę, jeżeli uzupełnienie postępowania dowodowego jest ko-

nieczne, a okoliczności sprawy nie wymagają przesłania jej do ponownego rozpoznania przez kolegium I instancji (art. 83 § 2).

Projekt wprowadza też zakaz *reformationis in peius* (art. 86).

Przepisy dotyczące instytucji żądania skierowania sprawy na drogę postępowania sądowego (art. 87) zostały w projekcie zmienione o tyle, że termin do złożenia takiego żądania został przedłużony do dni 14 oraz że można wybrać albo odwołanie do drugiej instancji karno-administracyjnej, albo też żądanie skierowania sprawy na drogę postępowania sądowego. W razie wniesienia obu tych środków zaskarżenia, decyduje wniesienie żądania o przekazanie sprawy do sądu. Żądanie takie, wniesione przez jednego z uprawnionych do odwołania się, powoduje skierowanie sprawy do sądu.

Należy w tym miejscu dodać, że obowiązująca dotychczas ustawa z dnia 15 grudnia 1951 roku o orzecznictwie karno-administracyjnym — poza przekazaniem sprawy, rozpoznanej już przez kolegium, do sądu na żądanie obwinionego, jego obrońcy, prokuratora lub organów uprawnionych do wniesienia odwołania (art. 33 ust. 2) — przewiduje jeszcze dwa inne wypadki skierowania sprawy do sądu przez kolegium z własnej inicjatywy. Jeden z tych wypadków zachodzi wtedy, kiedy za wykroczenie przewidziana jest kara aresztu, a kolegium powiatowe nie chce zastosować przewidzianego w art. 9 prawa o wykroczeniach nadzwyczajnego złagodzenia kary i wymierzyć kary grzywny; drugi wypadek zachodzi wówczas, kiedy kolegium powiatowe uzna, że za dane wykroczenie należałoby wymierzyć karę przekraczającą kompetencje kolegium (art. 44—46 i art. 8 ust. 3 lit. a).

Projekt nie przewiduje tego rodzaju skierowania sprawy z własnej inicjatywy kolegium do sądu w celu jej rozpoznania.

Znajdująca się pod art. 87 projektu uwaga stwierdza, że przedstawiciele Ministra Żeglugi, Prezesa Wyższego Urzędu Górniczego i Ministra Spraw Wewnętrznych opowiedzieli się za usunięciem instytucji żądania skierowania sprawy na drogę postępowania sądowego. Ze stanowiskiem tym nie można się zgodzić.

Trzeba więc podkreślić, że w chwili obecnej karanie karno-administracyjne znajduje się w sprzeczności z art. 46 naszej Konstytucji. Również z art. 74 tejże Konstytucji nie jest ono w zgodzie. O ile jednak ukaranie obywatela za drobne wykroczenie niewielką grzywną w trybie karno-administracyjnym może być przez społeczeństwo zrozumiane, o tyle ukaranie tegoż obywatela pozbawieniem go wolności w tymże trybie nie wydaje się rzeczą możliwą, gdyż godziłoby to w wywalczoną zdobycz ludu, jaką jest wolność osobista. A zabezpieczenie tej wolności przed władzami administracyjnymi znajdujemy właśnie w art. 46 Konstytucji PRL.

Z tego względu ukaranie obywatela pozbawieniem wolności w trybie karno-administracyjnym jest możliwe tylko za zgodą tegoż obywatela. W tym celu konieczne jest zagwarantowanie obwinionemu obywatelowi prawa do tego, by po orzeczeniu przez kolegium w jego sprawie kary aresztu mógł domagać się skierowania sprawy na drogę postępowania sądowego.

Zagadnienie to ujął doskonale prof. M. Zimmermann w artykule pt.: Zagadnienia kodyfikacji orzecznictwa karno-administracyjnego („Zagadnienia karno-administracyjne” nr 2, marzec—kwiecień 1961 r.). W artykule tym prof. Zimmermann podkreślił między innymi, że:

- a) w obowiązującym prawie Związku Radzieckiego ustalona została zasada, iż kara pozbawienia wolności może być orzeczona tylko przez sąd (str. 5),
- b) przyjęcie koncepcji zupełnej odrębności prawa karno-administracyjnego od prawa karnego i pozbawienie ukaranego prawa do przekazania sprawy na drogę sądową — poza jedynym efektem odciążenia sądów w pracy — nie daje nic, nasuwa zaś poważne wątpliwości natury zasadniczej (str. 13),
- c) art. 46 Konstytucji PRL stanowiący, iż wymiar sprawiedliwości w Polsce Ludowej sprawują sądy, wiąże ustawodawstwo (str. 13),
- d) nowa kodyfikacja orzecznictwa karno-administracyjnego powinna jednak utrzymać w tej czy w innej formie związek z orzecznictwem sądowym (str. 17).

Podobnie Jerzy Stembrowicz w artykule pt.: Kolegia — Sądy Społeczne („Prawo i Życie” nr 9 z 1961 r.) wypowiada się negatywnie o omówionej uwadze pod art. 87 projektu, dzieląc pogląd prof. Zimmermanna co do związku orzecznictwa karno-administracyjnego z orzecznictwem sądowym.

23. W postępowaniu nakazowym (art. 88 — 90 projektu) nie utrzymała się kara nagany. Nieletni wyłączeni zostali spod postępowania nakazowego. Od nakazu karnego obwiniony może w ciągu 7 dni od daty doręczenia mu tego nakazu wnieść sprzeciw do tego kolegium, którego przewodniczący wydał nakaz. Wówczas nakaz uważa się za niebyły i sprawę rozpoznaje się w postępowaniu zwyczajnym.

Nieznany jest natomiast sprzeciw od orzeczenia zaocznego wydanego w zwyczajnym postępowaniu karno-administracyjnym.

Mandaty karne w wysokości od 10 do 100 zł mogą być wydane — według projektu — za wykroczenia poddane orzecznictwu kolegiów, a określone w rozporządzeniu wydanym przez Prezesa Rady Ministrów

na wnioszek Ministra Spraw Wewnętrznych (art. 91 i 92). Do wydawania mandatów uprawnione są organy MO, posiadające upoważnienie przełożonej władzy służbowej, w wypadkach schwywania sprawcy na gorącym uczynku oraz zgody jego na uiszczenie grzywny niezwłocznie lub we wskazanym terminie, jak również w wypadkach stwierdzenia w nieobecności sprawcy popełnienia przezeń wykroczenia.

Kierownicy jednostek MO stopnia wojewódzkiego i powiatowego mogą, na mocy upoważnienia przełożonej władzy służbowej, nakładać w takich wypadkach grzywny w wysokości od 10 do 200 złotych. Przypadek więc będzie decydować o tym, czy się zapłaci grzywnę w kwocie do 100 złotych, czy też w kwocie do 200 zł.

Postępowanie mandatowe nie ma zastosowania do nieletnich oraz osób nie podlegających postępowaniu karno-administracyjnemu.

24. Projekt wprowadza prawo łaski, które stosuje Rada Państwa (art. 101).

Nowością jest też wprowadzona przez projekt instytucja wznowienia postępowania (art. 102—108).

25. Projekt rozbudowuje obowiązujące przepisy o nadzorze nad orzecznictwem karno-administracyjnym (art. 109—115). Rozróżnia się nadzór zwierzchni, który ma być sprawowany przez Prezesa Rady Ministrów, nadzór resortowy wykonywany przez Ministra Spraw Wewnętrznych, Ministra Górnictwa i Energetyki i Ministra Żeglugi, nadzór bezpośredni wykonywany przez prezydium rad narodowych i nadzór Prokuratora Generalnego PRL.

W ramach nadzoru bezpośredniego mają być utworzone przy wojewódzkich radach narodowych komisje do uchylania prawomocnych decyzji kolegiów przy radach narodowych. Uchylanie prawomocnych decyzji kolegiów przy urzędach i izbach morskich ma należeć do Ministra Żeglugi, a decyzji kolegiów przy urzędach górniczych — do Ministra Górnictwa i Energetyki. Decyzje powzięte w ten sposób mają być ostateczne.

Takie uchylenie może mieć miejsce w stosunku do orzeczeń (decyzji) wydanych z naruszeniem przepisów prawa materialnego lub zasad postępowania mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia albo gdy wymiar kary jest oczywiście niewspółmierny (art. 112).

Uchylenie prawomocnego orzeczenia (decyzji) powoduje konieczność rozpoznawania sprawy ponownie w postępowaniu zwyczajnym przez kolegium, którego decyzję uchylono. Przy tym ponownym rozpoznawaniu zakazane jest stosowanie zasady *reformationis in peius* z wyjątkiem wypadków, kiedy uchylenie nastąpiło z powodu wydania orzeczenia w wadliwym składzie lub gdy orzeczono rodzaj kary, którego

kolegium nie mogło za dany czyn wymierzyć, albo gdy karę orzeczono w wymiarze nie przewidzianym w ustawie.

Prokurator Generalny — poza uprawnieniami przewidzianymi dla prokuratora w różnych przepisach projektu — ma prawo złożyć sprzeciw od prawomocnej decyzji w wypadkach przewidzianych w art. 112 i wystąpić do organów stopnia wojewódzkiego i powiatowego, sprawujących bezpośredni nadzór nad działalnością kolegiów, ze zwróceniem uwagi na dostrzeżone uchybienia formalnoprawne.

26. Dział XI projektu (art. 117—129) obejmuje przepisy dotyczące kolegiów przy radach narodowych osiedli i gromad. Te kolegia mają mieć prawie takie same uprawnienia, jakie mają obecnie kolegia przy prezydiach gromadzkich rad narodowych. Dziś kolegia gromadzkie nie mają uprawnień do wymierzania kary aresztu zastępczego i do zamiany kary porządkowej na areszt.

Projekt wprowadza do postępowania przed tymi kolegiami postępowanie wstępne (art. 121) mające na celu pojednanie pokrzywdzonego z obwinionym, w wyniku którego postępowanie karno-administracyjne może ulec umorzeniu.

Brak miejsca nie pozwala na szersze omówienie niektórych przepisów zawartych w projekcie. Między innymi nie pozwala on również na szersze ujęcie wprowadzonej przez projekt instytucji pojednania w postępowaniu karno-administracyjnym.